

# Akurat, Nie fikam

Ten świat zabija nas  
Ten świat zniewala nas  
W bezruchu trwam i ja  
Zanikam raz na jakiś czas  
Ten świat rozmywa nas  
Na mokro ściera raz po raz  
Już długo zna ten fach  
Głowy nie wyjmę ponad piach  
Jestem sobie i nie fikam  
Ja nie fikam bo spokój mam  
Mądrości spichlerz padł  
Odwagi ziarno pożarł ptak  
Nadziei płomień zmarzł  
Opróżnił się paliwa dzban  
Ja się nie martwię tym  
To nie jest woda na mój młyn  
Gdzieś w kącie bez rozgłosu  
Pokorny wobec losu  
Jestem sobie i nie fikam  
Ja nie fikam bo spokój mam  
Czy tego chcesz czy nie  
Ten świat i tak rozmywa cię  
Na mokro ściera twarz  
Zabiera to co zabrać dasz  
Ja się nie martwię tym  
To nie jest woda na mój młyn  
Gdzieś w kącie bez rozgłosu  
Pokorny wobec losu  
Jestem sobie i nie fikam  
Ja nie fikam bo spokój mam